

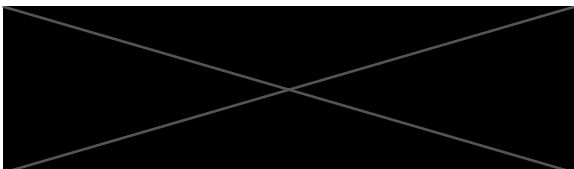
Sygn. akt I ACa 2663/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi – I Wydział Cywilny

w następującym składzie:



po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2023 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **K. U.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 11 maja 2023 roku, sygn. akt I C 814/22

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że oddala powództwo,

b) w punkcie 3. na następujący: „zasądza od M. K. na rzecz K. U. kwotę 990,00 (dziewięćset dziewięćdziesiąt) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia powodowi do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. zasądza od M. K. na rzecz K. U. kwotę 1.140,00 (jeden tysiąc sto czterdzieści) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 2663/23

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2023 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa M. K. przeciwko K. U. o naruszenie dóbr osobistych:

1. zobowiązał pozwaną K. U. do opublikowania na własny koszt w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o treści:

„Ja K. U. przepraszam M. K. za naruszenie dobrego imienia jego i jego organu – Prezydenta Miasta K. poprzez podanie w publicznym wystąpieniu w dniu 14 listopada 2021 roku nieprawdziwych informacji, że M. K. finansuje imprezy (...) i (...) oraz, że Prezydent Miasta finansuje (...),

a) w papierowym wydaniu gazety (...) na trzeciej stronie, w rozmiarze zajmującym jedną czwartą strony, na białym tle w czarnej ramce, czarną czcionką o rozmiarze 12, w sposób czytelny i odróżniający się od pozostałych treści umieszczonych na stronie,

b) w internetowym wydaniu gazety (...) (link: (...)) oraz na portalu internetowym (...) (link: (...)), przez okres 7 dni, na stronie głównej każdego z wymienionych serwisów internetowych, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w tym czasie z danego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia, które będzie sporządzone czarnym kolorem liter na białym tle czcionką o rozmiarze 12 punktów, w sposób czytelny i odróżniający się od pozostałych treści umieszczonych na stronie,

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądził od pozwanej K. U. na rzecz powoda M. K. kwotę 1.050,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że Stowarzyszenie (...) zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 13 czerwca 2013 roku. Funkcjonowało do 20 stycznia 2023 roku – data wykreślenia z Rejestru. Powyższe Stowarzyszenie nie było powiązane organizacyjnie z O. (...) ani z organizacją (...).

Stowarzyszenie (...) prowadziło w zakresie swoich zadań działania związane z kultywowaniem tradycji narodowych i było reprezentowane w K. R. (...).

Stowarzyszenie (...) oraz organizacja (...) nie mają oddziałów, ani przedstawicielstw na terenie M. K..

W styczniu 2016 roku na portalu „(...)” ukazała się galeria zdjęć ze zorganizowanego przez K. Patriotów i (...) happeningu na cmentarzu żołnierzy radzieckich. W listopadzie 2016 roku Stowarzyszenie (...) organizowało konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych. Jednym z partnerów konkursu był (...), poza lokalnymi działaczami i mediami.

W dniu 27 lutego 2017 roku na portalu T. użytkownika (...) W. zostały zamieszczone wpisy użytkownika w sprawie obchodów w dniu 28 lutego 2018 roku imprezy (...). Na zamieszczonym plakacie zawarte są informacje dotyczące organizacji (...) z powyższej okazji, który opatrzone jest między innymi obok logo (...) znakiem K. Patriotów.

W dniu 6 lutego 2018 roku na portalu T. użytkownika (...) W. został zamieszczony wpis użytkownika dotyczący tematu zwrotu mienia gminie żydowskiej zawierający negację dla oddania nieruchomości wraz z fotografią pisma kierowanego do ówczesnego Prezydenta K. G. S. o informacje na powyższy temat.

W dniach 24 lutego 2018 roku oraz 25 lutego 2018 roku na portalu T. użytkownika (...) W. zostały zamieszczone wpisy użytkownika w sprawie organizacji biegu (...) w K.. We wpisie zawarte są informacje dotyczące miejsc i możliwości wpisów na listę rezerwową oraz treść zachęcająca do udziału w VI K. Marszu (...) (...).

W dniu 4 marca 2018 roku na portalu T. użytkownika (...) W. został zamieszczony wpis użytkownika zawierający treść „Dzisiaj organizowaliśmy bieg #Tropem Wilczym w #T. i #K.”.

Na portalu F. na koncie użytkownika K. Patrioci w okresie od 2015 roku do marca 2018 roku zamieszczano fotografie z marszów z hasłami „(...)” z towarzyszącymi im banerami K. Patriotów, (...) W., KKS K. Polska.

W dniu 31 marca 2018 roku na portalu T. użytkownika (...) W. został zamieszczony wpis użytkownika dotyczący zaproszenia na spotkanie z K. K. (1) z podaniem, że prelekcja dotyczy „marksizmu kulturowego i metod walki z nim”, a współorganizatorem jest lokalny oddział „Brygady (...) # (...). Plakat o spotkaniu jest opatrzony logo Stowarzyszenia (...).

(...) Stowarzyszenia (...) zamieścili w styczniu 2018 roku na swoim profilu na portalu F. fotografie na którym widoczne są gesty „hailowania” oraz symbol „krzyż celtycki”.

W dniu 12 września 2019 roku na portalu T. użytkownika (...) W. został zamieszczony wpis użytkownika zawierający treść dotyczącą Stowarzyszenia (...) „Nasi (...) przyjaciele z prawej strony K. i stowarzyszenia (...) ...”, co zostało opatrzone wpisem „#K.#K. Patrioci# (...).

W 2019 roku trzech członków (...), z udziałem pozwanej, udali się do Prezydenta Miasta K. K. K. (2) zwracając mu uwagę na działanie na terenie M. K. organizacji narodowych oraz finansowania przez M. K. imprezy (...) organizowanej przez Stowarzyszenie (...).

Obywatele RP zwracali Prezydentowi Miasta na wymienionym spotkaniu uwagę na działanie w K. organizacji (...), okazywali zdjęcia z marszu poświęconego żołnierzom wyklętym, na których znajdowali się członkowie (...) w ich opaskach i z krzyżami celtyckimi. Prezydent Miasta zapewnił że zainteresuje się sprawą. Obywatele RP nie otrzymali od Prezydenta Miasta żadnej odpowiedzi.

W 2021 roku zmarł P. K. – działacz narodowościowy, który współtworzył Stowarzyszenie (...), był jego rzecznikiem oraz wiceprezesem.

23 grudnia 2021 roku K. Patrioci na portalu społecznościowym zamieścili wpis z fotografią podpisaną (...)W. K. dotyczący wsparcia dla inicjatywy powyższej organizacji o nadanie nazwy ronda imieniem R. D., zgłaszanej do Rady Miasta K..

W dniu 11 listopada 2021 roku w K. przed Ratuszem miała miejsce manifestacja zorganizowana przez zwolenników ruchu radykalno – narodowego, której uczestnicy wnosili nienawistne, antysemitowskie hasła, i na której doszło do spalania tekstu (...) – tolerancyjnego dla Ż. przywileju wydane w XIII w.

W dniu 14 listopada 2021 roku ok. godz. 16.00 na Placu (...) II w K. rozpoczęła się manifestacja (...) wolny od faszyzmu”, w której uczestniczył między innymi Prezydent Miasta K. reprezentujący władze samorządu gminnego M. K.. Manifestacja była transmitowana bezpośrednią relacją przez media lokalne. Manifestacja została zorganizowana jako wyraz sprzeciwu wobec zdarzeń, do których doszło w dniu 11 listopada 2021 roku.

W trakcie manifestacji publicznie wystąpiła pozwana, będąca znaną na rynku lokalnym działaczką prodemokratycznego (...), wielokrotnie organizującą i uczestniczącą w prodemokratycznych protestach.

W treści przemówienia podniosła między innymi, że ma ogromny żal do Prezydenta Miasta, że dopuścił do sytuacji z 11 listopada 2021 roku. W treści przemówienia zawarła między innymi następujące twierdzenia „Od kilkunastu lat ulicami miasta spacerują faszyci. Zaczyna się mszą w kościele i paradują całym miastem pod hasłem „śmierć wrogom ojczyzny”, do ogrodu księży jezuitów. To jest hańba, to (...) i (...) W.. Razem z nimi w pochodzie idą władze K., razem z nimi chodzą biskupi.(...) Od 2017 r. z inicjatywy Obywateli RP robimy cichy protest (...) Ja mam ogromną prośbę żebyście państwo zwrócili na to uwagę, bo wiemy, że miasto finansuje imprezy. Imprezy (...) i (...) W.. Tak to jest hańba. (...) W 2019 r. poszliśmy do prezydenta, poprosiliśmy o spotkanie. Prosimy go, by wyznaczył obserwatorów, by jakoś temu zaradził. Prezydent powiedział, że on nie miał świadomości, że takie organizacje działają w naszym mieście. Przepraszam bardzo, panie prezydencie, dziś pan tutaj jest. Czas najwyższy by się pan tym zainteresował. Czas najwyższy by pan zaczął interesować się tym co się dzieje w naszym mieście. Czas najwyższy, by pan przestał finansować imprezy (...) i (...) W..”

Pozwana wygłosiła powyższe słowa na skutek obserwacji działania członków (...) i Stowarzyszenia (...), osobowego przenikania członków tych ruchów, nazywania się przez nich „przyjaciółmi”, ich uczestnictwa w imprezach głoszących nacjonalistyczne hasła, informowania na portalach społecznościowych przez (...) W., że jest współorganizatorem (...).

Pozwana wygłaszając przemówienie w dniu 14 listopada 2021 roku wiedziała, że M. K. sponsoruje (...) którego organizatorem jest Stowarzyszenie (...) oraz o tym, że (...) nigdy nie występowało jako organizator powyższej imprezy, tylko Stowarzyszenie (...). Pozwana mówiąc o organizowaniu przez M. imprez (...) miała na myśli imprezy organizowane przez (...).

Powyższe treści były tylko częścią obszernego wystąpienia pozwanej. Pozwana zabrała głos na prośbę organizatorów manifestacji. (...) nie kontaktowały się z pozwaną po jej wystąpieniu.

Pismem z dnia 15 grudnia 2021 r. Prezydent Miasta K. jako organ wykonawczy powoda wezwał pozwaną do usunięcia w terminie 14 dni skutków naruszenia dóbr osobistych M. K. poprzez złożenie oświadczenia z przeprosinami w Ziemi K., Życiu K. oraz na portalach „Fakty K. itp. za nieprawdziwe i bezpodstawne twierdzenia, że „Miasto F. imprezy (...) i imprezy (...) oraz że „Prezydent Miasta K. finansuje (...).

W odpowiedzi na wezwanie, pismem z dnia 5 stycznia 2022 r., złożonym w dniu 10 stycznia 2022 r. pozwana poinformowała, że złożyła w urzędzie wniosek o udzielenie informacji publicznej, a jej merytoryczna odpowiedź na wezwanie zostanie udzielona niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi.

Pismem z 5 stycznia 2022 r. złożonym 10 stycznia 2022 r. pozwana zwróciła się do Prezydenta Miasta K. o udzielenie w trybie ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2176) odpowiedzi na wyartykułowane w tym piśmie pytania:

- czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. wspierało, bez względu na formę i rodzaj wsparcia, wydarzenie o nazwie (...) lub Stowarzyszenie (...)? a jeśli tak o wskazanie formy wsparcia, podstawy prawnej tego wsparcia, w jakim okresie, w jakiej kwocie,

- czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. K. (2) Ośrodek Sportu i Rekreacji w K. wspierał, bez względu na formę i rodzaj wsparcia, wydarzenie o nazwie (...) lub Stowarzyszenie (...)? a jeśli tak o wskazanie formy wsparcia, podstawy prawnej tego wsparcia, w jakim okresie, w jakiej kwocie,

- czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. wspierało, bez względu na formę i rodzaj wsparcia O. (...) ((...)), (...) W., (...) W. ? a jeśli tak o wskazanie formy wsparcia, podstawy prawnej tego wsparcia, w jakim okresie, w jakiej kwocie,

- czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. lub inne jednostki organizacyjne, pomocnicze, wspierało wspierało, bez względu na formę i rodzaj wsparcia, w szczególności wydało zgodę albo nie zabroniło, organizacji zgromadzenia, marszu lub innej aktywności związanej z tematyką, propagowaniem postaw antysemitowskich lub homofobicznych, lub rasistowskich,

- czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. lub inne jednostki organizacyjne, pomocnicze (tj. spółki z udziałem miasta, jednostki oświatowe, jednostki kultury, żłobki, jednostki pomocy społecznej, pozostałe jednostki) w jakikolwiek sposób wspierały, bez względu na rodzaj i formę wsparcia, organizacje, stowarzyszenia lub inne podmioty, które związane są w szczególności z tematyką historyczną, narodową, nacjonalistyczną, faszystowską, antysemitowską?

Pismem z dnia 24 stycznia 2022 r. Prezydent Miasta K. udzielił odpowiedzi na powyższe pytania, informując, że w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. K. (2) to jest od 22 listopada 2018 roku do 24 stycznia 2022 r. M. K. wspierało Stowarzyszenie (...) – które było głównym organizatorem biegu (...) według przedstawionego schematu:
- 03 marca 2019 r. - 3500 zł. (dofinansowanie kosztów wyżywienia uczestników i wydruku numerów startowych) -
03 marca 2020 r. - 6890 zł. (dofinansowanie jak wyżej), - 15 sierpnia 2021 roku - 1960 zł. (dofinansowanie kosztów

wyżywienia). W piśmie podano, że wsparcie realizowane było w ramach środków finansowych M. K. na dany rok budżetowy, którym dysponuje (...) i (...) Urzędu Miasta w zakresie realizacji zadań z zakresu kultury fizycznej/pozostała działalność. Decyzje podejmuje każdorazowo Wiceprezydent merytorycznie odpowiedzialny za komórkę organizacyjną Urzędu Miasta w uzgodnieniu i na podstawie danych z Wydziału. Prezydent Miasta K. nie jest instytucją odpowiedzialną za zlecenie, czy udzielanie zamówień odrębnych podmiotów, które są zobowiązane do udzielenia informacji w drodze informacji publicznej. Poinformowano, że od 22 listopada 2018 r. do daty odpowiedzi, tj. 24 stycznia 2022 r. M. K. nie wspierało w żadnej formie (...), (...) W. oraz (...) W., ani zgromadzenia, marszu, lub innej aktywności związanej z tematyką propagowania postaw antysemitycznych, homofobicznych, lub rasistowskich. M. K. nie miało podstaw do zakazania zgromadzenia, które odbyło się po 22 listopada 2018 roku. Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. „prawo o zgromadzeniach” (Dz. U. z 2019 r., poz. 631) M. K. nie wydaje zgody na organizację zgromadzenia, które odbyły się w oparciu o nadesłanie zgłoszenia o zamiarze organizacji zgromadzenia. Odpowiedź zawiera także informację, że na temat wsparcia udzielanego przez M. K. dla organizacji, stowarzyszeń lub innych podmiotów dostępne są na stronie internetowej www.bip.kalisz.pl - art. 10 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Poinformowano, że wniosek o udzielenie informacji w trybie dostępu do informacji publicznej dotyczącej działalności jednostek organizacyjnych, jednostek kultury, żłobków itp. należy kierować bezpośrednio do w/w jednostek.

Pismami z dnia 15 lutego 2019 roku, z 11 lutego 2020 roku oraz z dnia 17 marca 2021 roku Wiceprezydent M. K. udzielił odpowiedzi na wniosek Stowarzyszenia (...) w sprawie dofinansowania organizacji w latach 2019 – 2021 roku (...) (...), że M. K. udzielił wsparcia finansowego imprezy w zakresie posiłków, obsługi, poligrafii.

Impreza (...) jest to impreza ogólnokrajowa pod patronatem Prezydenta RP.

(...), zarówno bezpośrednio po wystąpieniu pozwanej, jak i w późniejszym czasie, zadawali Prezydentowi Miasta K. pytania, czy prawdą jest, że M. finansuje imprezy (...) i (...) W., organizacji o pejoratywnych skojarzeniach. Na manifestacji w dniu 14 listopada 2021 roku była obecna A. K., działaczka Gminy Ż., z którą Prezydent K. K. (2) rozmawiał na temat słów pozwanej, negując prawdziwość jej słów. W czasie kadencji Prezydenta K., już po zdarzeniach z listopada 2021 roku doszło do ugodowego rozwiązania sporu dotyczącego mienia Gminy Ż., mimo obaw Prezydenta Miasta, że do ugody nie dojdzie z uwagi na zdarzenia z 11 listopada 2021 roku oraz z 14 listopada 2021 roku.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że jednostka samorządu terytorialnego jaką jest M. K. ma prawo domagać się ochrony prawnej z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych przewidzianej przez ustawodawcę w przepisach art. 23 k.p.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c.

Dobra osobiste osoby prawnej to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań. Przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Katalog dóbr osobistych osób prawnych należy, przez odpowiednie zastosowanie art. 23 k.c. zgodnie z art. 43 k.c. uznać za otwarty, niewątpliwie zaś podlegającym ochronie dobrem osobistym zarówno osoby fizycznej, jak i osoby prawnej jest jej dobra sława. Naruszenie dobrej sławy osoby prawnej może nastąpić przede wszystkim przez zarzucenie tej osobie, a w szczególności jej organom, niewłaściwego postępowania mogącego ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności (wyrok SA w Warszawie z 23.05.2006 r., VI ACa 1221/05, LEX nr 861430).

Rozpoznanie sprawy o ochronę dóbr osobistych wymagało w pierwszej kolejności ustalenia, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalenia, czy działanie pozwanej było bezprawne.

Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne.

Sąd a quo ocenił, że doszło do naruszenia dobrej sławy i tym samym dobrego imienia strony powodowej przez pozwaną poprzez publiczne zarzucenie M. K. i jego organowi prezydentowi Miasta K. K. K. (2) niewłaściwego postępowania

polegającego na finansowaniu imprez (...) i (...), mających negatywny odbiór społeczny, w szczególności w kontekście zdarzeń jakie miały miejsce w K. w dniu 11 listopada 2021 roku, a działanie pozwanej było bezprawne.

Bezsporne jest, że pozwana w dniu 14 listopada 2021 roku w czasie wystąpienia na manifestacji „K. wolny od faszyzmu”, która odbyła się jako wyraz sprzeciwu przeciwko haniebnym wydarzeniom jakie miały miejsce przed K. Ratuszem 11 listopada 2021 roku, wypowiedziała słowa o treści „M. finansuje imprezy (...) i (...) oraz „Prezydent Miasta finansuje (...).

Wypowiedziane przez pozwaną treści nie były zgodne z prawdą. M. K. w okresie kadencji urzędującego Prezydenta nie finansowało imprez organizowanych przez O. Narodowo - Radykalny ani imprez organizowanych przez (...) W..

Faktem niespornym jest, że M. K. w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. dofinansowało kilkakrotnie imprezę (...) na wniosek jego głównego organizatora Stowarzyszenia (...), o czym pozwana wiedziała już przed wystąpieniem z dnia 14 listopada 2021 roku. Sama przyznała, że miała wiedzę, że to Stowarzyszenie (...) organizuje (...) i że (...) nie występowało jako organizator tej imprezy.

Stowarzyszenia (...), K. Patrioci oraz organizacja (...), jakkolwiek będący zwolennikami kierunku narodowo – nacjonalistycznego i hołdujący tego rodzaju wartościom są to odrębne podmioty, o różnym stopniu radykalizmu. Pozwana nie powinna zatem w czasie publicznego wystąpienia twierdzić niezgodnie z prawdą, że M. K. finansuje imprezy (...) i (...) oraz że Prezydent finansuje (...), skoro miała wiedzę co do rzeczywistych faktów, czyli co do dofinansowania przez M. K. organizowanej na jego terenie przez Stowarzyszenie (...) masowej imprezy (...) objętej obecnie patronatem Prezydenta RP.

Zachowanie pozwanej było bezprawne. Bezprawności jej wypowiedzi nie wyłączało, zdaniem Sądu I instancji, powoływanie się przez pozwaną na powiązania ideologiczne, czy osobowe Stowarzyszenia (...) z O. (...). Od pozwanej jako osoby działającej aktywnie w ruchu prodemokratycznym należy oczekiwać rzetelnych i niepodważalnych wypowiedzi, skoro sama powołuje się na przynależność do organizacji „(...)”, czyli stojącej na straży prawa. Nie można uznać, że jej wypowiedzi znajdują dostateczną podstawę w zaistniałych faktach, ani też że pozwana nie przekroczyła granic dopuszczalnej krytyki, ponieważ w tym przypadku nie mamy do czynienia z krytyką, tylko podaniem nieprawdziwych faktów. Wiedza posiadana przez pozwaną o dofinansowywaniu przez M. K. imprezy Stowarzyszenia (...) pozwalała jej na wyartykułowanie tego faktu w czasie wystąpienia, o ile uważała, że powinna się tą wiedzą podzielić z uczestnikami manifestacji. Nie powinna natomiast podawać niezgodnych z prawdą informacji jakoby była to impreza organizowana przez radykalny (...), czy (...) W., co do której pozwana sama nie potrafiła wytłumaczyć z jakiego powodu organizację tę w wystąpieniu przywołała, podnosząc, iż mówiąc o (...), miała na myśli imprezy organizowane przez (...). Pozwana, jak już wcześniej podniesiono jest doświadczoną działaczką prodemokratycznych organizacji, powinna zatem brać odpowiedzialność za słowa i mieć świadomość ich wagi. Skoro zdecydowała się na obszerne w treści wystąpienie na tak ważnej, publicznej imprezie jaką była manifestacja będąca wyrazem sprzeciwu wobec nienawiści, faszyzmu i nacjonalizmowi nie może usprawiedliwiać wypowiedzianych przekleństw spontanicznością i emocjonalnością wypowiedzi. Było to wystąpienie obszerne i nie ograniczane. Pozwana miała możliwość podania prawdziwych, znanych jej faktów, bez ich nadinterpretacji prowadzącej do nieprawdziwego przekazu.

Słowa pozwanej były bezprawne i naruszyły dobrą sławę i imię osoby prawnej M. K. i reprezentującego Miasto P., w szczególności w okolicznościach w jakich zostały wypowiedziane, czyli w kontekście zdarzeń z 11 listopada 2021 roku, jednoznacznie kojarzonych przez opinię publiczną z O. (...) i kierowanymi wówczas pod adresem M. K. zarzutami co do dopuszczenia do imprezy, a tym samym potępianych przez odbiorców wypowiedzi pozwanej zdarzeń z 11 listopada 2021 roku.

W ocenie Sądu adekwatnym sposobem do stopnia naruszenia dobra osobistego strony powodowej jest zobowiązanie pozwanej do przeproszenia za niezgodną z prawdą wypowiedź - w lokalnych mediach, to jest w wydaniu papierowym i internetowym jednej z gazet wskazanych przez powoda, a mianowicie wskazanej jako pierwszej o większym zasięgu - Ziemia K. oraz na jednym popularnym o dostępnym dla lokalnej społeczności portalu internetowym Fakty K.. Taki

sposób przeproszenia zapewni zadośćuczynienie moralne stronie powodowej, a z drugiej strony nie będzie stanowiło dla pozwanej nieuzasadnionej i nadmiernej represji. Dlatego orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

Z powyższych względów żądanie usunięcia skutków naruszeń w pozostałym zakresie, to jest opublikowanie przeprosin w większym rozmiarze niż orzeczone oraz zasądzenie od pozwanej na cel społeczny kwoty pieniężnej, jest nieuzasadnione i w tym zakresie powództwo zostało oddalone, o czym orzeczono w punkcie 2. wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd uznał, że strony przegrały proces w zbliżonym zakresie dlatego obciążył je kosztami procesu w równych częściach.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, tj. w zakresie pkt 1. i 3. wyroku, zarzucając:

1. naruszenie art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC) poprzez uwzględnienie powództwa M. K. w sytuacji, w której zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ani powiat (czy miasto na prawie powiatu) ani organy powiatu nie posiadają legitymacji procesowej czynnej w postępowaniu o ochronę dóbr osobistych w postaci ich dobrego imienia,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnego ustalenia, że:

a) wypowiedź pozwanej dotycząca finansowania przez M. K. imprez (...) dotyczyła wyłącznie okresu urzędowania Prezydenta K. K. (2), w sytuacji w której pozwana w dniu 14 listopada 2021 r. w swojej wypowiedzi sformułowała osobno zarzuty dotyczące finansowania imprez (...) przez M. K. i przez Prezydenta, a tym samym interpretacja wypowiedzi pozwanej dokonana przez Sąd zawężyła w sposób nieuprawniony czasookres badania rzetelności wypowiedzi Pozwanej wyłącznie do czasu od momentu objęcia urzędu przez Prezydenta K. K. (2),

b) pozwana miała świadomość, że (...) nigdy nie występowało jako organizator imprezy (...) w sytuacji w której pozwana w swoich zeznaniach rozróżniała fakt bycia formalnym organizatorem biegu od bycia faktycznym organizatorem i organizacją czującą się „właścicielem” imprezy, wskazywała dlaczego traktowała (...) jako organizatora tej imprezy, co uniemożliwia dokonanie tak kategorycznego stwierdzenia co do wiedzy pozwanej, jak czyni to Sąd, a co z kolei przekłada się na ocenę bezprawności działania pozwanej;

3. naruszenie art. 24 § 1 KC poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie i uznanie, że w sprawie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda uzasadniających uwzględnienie powództwa, w sytuacji, gdy działanie pozwanej nie było bezprawne, stanowiło przejaw korzystania z wolności słowa i krytykę działań władzy samorządowej, nie przekroczyło granic tej wolności, wypowiedź pozwanej miała charakter wypowiedzi mieszanej, łączącej twierdzenia co do faktów i oceny i miała ona swoje dostateczne oparcie w faktach, w szczególności w zakresie w jakim pozwana wskazywała na powiązania ideologiczne, osobowe i organizacyjne stowarzyszenia (...) z (...), fakt jawnego podawania się (...) W. za (współ)organizatora (...) w 2018 r., występowania (...) W. jako partnera konkursu plastycznego organizowanego przez M. K.);

4. z ostrożności procesowej pozwana zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 230 w zw. z art. 229 oraz w zw. z art. 243⁽¹⁾ i 253 KPC poprzez uznanie, że „wpisy (...) W. [na portalach społecznościowych] nie są w miarodajny sposób udokumentowane”, w sytuacji w której pozwana przedstawiła wydruki z portali społecznościowych (...) W. m.in. na fakt podawania się przez (...) W. za organizatora imprezy (...) w 2018 r., a powód nie podważał wiarygodności tych wydruków ani nie przeczył przytaczanym przez Powódkę faktom, co powinno prowadzić Sąd do wniosku, że faktem niespornym między stronami jest podawanie się przez (...) W. za współorganizatora (...), co najmniej w 2018 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa także w zaskarżonej części oraz zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja był zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Stosownie do treści przepisu art. 387 § 2¹ pkt 1) k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że podziela w całości poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne, czyniąc je integralną częścią swojego uzasadnienia, co czyni zbędnym ponowne przytaczanie ich w tym miejscu.

Natomiast Sąd Odwoławczy nie podzielił oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia.

Wpierw Sąd II instancji odniesie się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zgłoszony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie mógł się ostać.

W orzecznictwie wskazuje się, że dla wykazania naruszenia przywołanego wyżej przepisu (art. 233 k.p.c.) konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wykazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNP 2000 nr 19 poz. 732). Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Pozwana w apelacji podnosiła, że podczas wystąpienia w dniu 14 listopada 2021 roku sformułowała osobno zarzuty dotyczące finansowania imprez (...) przez M. K. oraz przez Prezydenta Miasta K..

Analiza całości wypowiedzi pozwanej z dnia 14 listopada 2021 roku wskazuje, że sformułowany zarzut dotyczący finansowania przez M. K. imprez (...) dotyczył okresu urzędowania prezydenta K. K. (2). Z treści całego przemówienia pozwanej nie wynika, by celowo postawiła ona odrębne zarzuty wobec M. K. oraz wobec Prezydenta K. K. (2). Postawienie zarzutów wobec M. K. i ich ponowienie w odniesieniu do Prezydenta Miasta K. było jedynie zabiegiem stylistycznym, wypowiedzianym w trakcie spontanicznego przemówienia pozwanej, którego celem było ponowienie wypowiedzianych słów, aby nadać im odpowiednią rangę.

Fakt ten potwierdza także treść wniosku o udzielenie informacji złożonego przez pozwaną w dniu 10 stycznia 2022 r., będącego reakcją na wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych M. K.. W złożonym przez pozwaną wniosku wszystkie pytania zaczynały się od słów „czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. ...” bądź „czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. K. (2) Ośrodek Sportu i Rekreacji w K. ...”. Pozwana w żadnym z postawionych pytań nie wniosowała o udzielenie odpowiedzi, czy M. K. w okresie kadencji innych Prezydentów Miasta (poza K. K. (2)), czy w zakreślonym przedziale czasowym np. w latach od 2000 do 2020, finansowało imprezy organizowane przez Stowarzyszenie (...), O. Narodowo-Radykalny (...), (...) W., (...) W.. We wniosku jednoznacznie sprecyzowano okres, co do którego żądano udzielenia odpowiedzi i był to okres urzędowania Prezydenta K. K. (2), a

nie okresy urzędowania innych Prezydentów Miasta. Trzeba uwzględnić także okoliczność, że to Prezydent K. K. (2) był obecny na manifestacji z dnia 14 listopada 2021 roku i pozwana w toku przemówienia zwróciła się bezpośrednio właśnie do niego słowami „Przepraszam bardzo, panie prezydencie, dziś pan tutaj jest. Czas najwyższy by się pan tym zainteresował. Czas najwyższy by pan zaczął interesować się tym co się dzieje w naszym mieście. Czas najwyższy, by pan przestał finansować imprezy (...) i (...) W.”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przytoczone powyżej okoliczności potwierdzają jednoznacznie, że pozwana wypowiadając słowa na manifestacji 14 listopada 2021 roku miała na względzie okres urzędowania Prezydenta K. K. (2). Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił czasookres badania rzetelności wypowiedzi pozwanej. Zarzut apelacji stanowi jedynie próbę obrony stanowiska pozwanej i wykazania prawdziwości twierdzeń wypowiedzianych podczas wystąpienia, co skutkowałoby brakiem bezprawności.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił także stan faktyczny dotyczący tego, że pozwana miała świadomość, iż organizatorem imprezy (...) było Stowarzyszenie (...), jak również wiedziała, że formalnym organizatorem wydarzenia nie jest (...). Okoliczność tę ponownie potwierdza treść wniosku o udzielenie informacji publicznej, w którym to pozwana w dwóch zadanych pytaniach wnosiła o udzielenie odpowiedzi, czy „w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K./Ośrodek Sportu i Rekreacji w K. wspierało, bez względu na formę i rodzaj wsparcia wydarzenie o nazwie (...) lub Stowarzyszenie (...)”. Powiązanie imprezy (...) jedynie z działalnością Stowarzyszenia (...) wskazuje na to, że pozwana miała świadomość, iż organizatorem tego właśnie wydarzenia jest właśnie ta organizacja, tj. Stowarzyszenie (...), a nie jakikolwiek inny podmiot. Dopiero w kolejnym pytaniu zawnioskowano o udzielenie odpowiedzi, czy „czy w okresie kadencji Prezydenta Miasta K. K. M. K. wspierało bez względu na formę i rodzaj wsparcia O. (...), ((...)), (...) W. oraz (...) W.”. Pozwana wyodrębniła oddzielne zapytanie o wsparcie udzielane (...) i (...), co wskazuje, że miała świadomość, iż inaczej nie uzyskalaby informacji o tym, czy M. K. w okresie kadencji Prezydenta K. wspierało w jakikolwiek sposób wspomniane organizacje, gdyż nie były one organizatorami (...).

Natomiast trafny okazał się zarzut prawa procesowego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zw. z art. 230 k.p.c. i w zw. z art. 229 k.p.c. oraz w zw. z art. 243⁽¹⁾ i 253 k.p.c. poprzez uznanie, że „wpisy (...) W. (na portalach społecznościowych) nie są w miarodajny sposób udokumentowane”, w sytuacji w której pozwana przedstawiła wydruki z portali społecznościowych (...) W., m.in. na fakt podawania się przez (...) W. za organizatora imprezy (...) w 2018 r., a powód nie podważał wiarygodności tych wydruków ani nie przeczył przytaczanym przez Powódkę faktom, co powinno prowadzić Sąd do wniosku, że faktem niespornym między stronami jest podawanie się przez (...) W. za współorganizatora (...), co najmniej w 2018 r.

Uwzględniając wszystkie powyższe rozważania trzeba wskazać, że pozwana w oparciu o obserwację wzajemnych stosunków między Stowarzyszeniem (...), (...), a Młodzieżą W., wynikających z doniesień medialnych, zamieszczanych przez te podmioty zdjęć i postów w internecie, udziału we wspólnych przedsięwzięciach, przenikania się składów osobowych poszczególnych organizacji mogła przypuszczać, że nieformalnym organizatorem imprezy jest (...). Zauważyć należy, że (...) W. w poście umieszczonym na portalu internetowym twitter z dnia 4 marca 2018 roku (k. 42 akt sprawy) podawała, że „dzisiaj organizowaliśmy (...) w T. i K.”. Nawet jeśli informacja ta nie odpowiadała prawdzie, to i tak, mogła wzbudzać u pozwanej przekonanie, że (...) W. jest faktycznym współorganizatorem takiego wydarzenia.

Sąd Apelacyjny nie podziela dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych dowodów w zakresie w jakim dokonano oceny, że wpisy (...) W. (na portalach społecznościowych) nie są w miarodajny sposób udokumentowane. Zdaniem Sądu Odwoławczego pozwana złożyła liczne dokumenty przedstawiające wypowiedzi organizacji (...) W. oraz Stowarzyszenia (...) w mediach, ich wzajemnych relacji i powiązań.

Ta konstatacja powoduje potrzebę przejścia do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego skonstruowanych przez pozwaną i trzeba stwierdzić, że zarzuty te są zasadne. Zarówno podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC), jak również wywiedziony zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie i uznanie, że w sprawie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda

Z art. 10 ust. 1 EKPC wynika, że „każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe (...)”. (ust. 1). Zgodnie z art. 10 ust. 2 EKPC korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej (ust. 2).”.

Prawo wolności wypowiedzi wynika także z art. 54 Konstytucji zgodnie, z którym „każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich opinii oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Z treści art. 10 EKPC należy wywieść, że swoboda wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego, może w określonych przypadkach podlegać ograniczeniom i sankcjom.

Ingerencja w wolność słowa jest możliwa jedynie w przypadku przeprowadzenia pozytywnego trójstopniowego testu, co wynika z art. 10 ust. 2 EKPC. Po pierwsze, możliwość ingerencji musi wynikać z prawa krajowego (kryterium legalności formalnej). Po drugie, ingerencja może nastąpić jedynie w przypadku, jeżeli służy ochronie wyraźnie wskazanych przez art. 10 ust. 2 dóbr lub interesów (kryterium celowości). Ponadto ingerencja musi być uznana za konieczną w demokratycznym społeczeństwie (kryterium konieczności). Jedynie w przypadku spełnienia łącznego w/w przesłanek możliwe jest ograniczenie wolności słowa. Brak spełnienia przesłanki celowości zwalnia z obowiązku przeprowadzenia testu konieczności.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku wydanym w sprawie (...) przeciwko Rosji, z dnia 15 marca 2022 roku (skarga (...)) wskazał, że pojęcia „ochrony dobrego imienia innych osób” nie należy ograniczać wyłącznie do osób fizycznych. Ochrony takiej mogą domagać się także osoby prawne. Trybunał rozróżnił jednak status osób prawnych (czy to publicznych, czy prywatnych) prowadzących działalność gospodarczą od statusu organu władzy wykonawczej, której powierzono wykonywanie władzy państwowej. Podkreślił, że osoby prawne zaangażowane w działalność gospodarczą mają uzasadniony cel w ochronie sukcesu handlowego i pozycji przedsiębiorstwa ze względów ekonomicznych, gdyż podmioty takie opierają się na swym dobrym imieniu, aby przyciągnąć konsumentów i uzyskać przychód, podczas gdy organy wykonujące władzę państwową istnieją, by służyć społeczeństwu i są utrzymywane z podatków. Dla zapobieganiu nadużyciom władzy i korupcji urzędu publicznego w ustroju demokratycznym, wszelkiego rodzaju działalność organu władzy publicznej musi podlegać szczegółowej kontroli nie tylko ze strony organów władzy ustawodawczej i sądowej, lecz także ze strony opinii publicznej. Oślanianie organów władzy wykonawczej, które mają możliwość odpowiedzi na wszelkie negatywne zarzuty pod ich adresem w „sądzie opinii publicznej” za pośrednictwem swych relacji publicznych, przed krytyką medialną poprzez przyznanie im „renomy handlowej” może poważnie naruszać wolność środków masowego przekazu. Pozwolenie organom władzy wykonawczej na wnoszenie powództw o zniesławienie przeciwko członkom mediów nakłada nadmierne i nieproporcjonalne obciążenia na media i może mieć nieuchronny mrozący wpływ na media przy wykonywaniu przez media zadań w postaci przekazywania informacji i sprawowania roli publicznego strażnika demokracji. Trybunał podkreślił, że ze względu na swą rolę w demokratycznym społeczeństwie interesy organu władzy wyposażonego w uprawnienia państwowe dla zachowania dobrego imienia, różnią się zasadniczo zarówno od prawa ochrony dobrego imienia przez osoby prywatne, jak i od interesów w zachowaniu dobrego imienia przez różne podmioty prawne, prywatne lub publiczne, które funkcjonują na wolnym rynku. Ponadto Trybunał stwierdził, że cywilne postępowanie o zniesławienie, wszczęte w imieniu własnym przez podmiot, który wykonuje władzę publiczną, nie może co do zasady, być postrzegane jako realizacja uprawnionego celu „ochrony dobrego imienia innych osób” na podstawie art. 10 ust. 2 Konwencji. Okoliczność ta nie wyklucza, by indywidualni członkowie organu władzy publicznej, których można łatwo zidentyfikować wobec ograniczonej liczby członków tego organu oraz wobec charakteru zarzutów wymierzonych przeciwko nim, byli uprawnieni do wszczęcia postępowania o zniesławienie w imieniu własnym. Uznawszy ingerencję w wolność słowa skarżących za niespełniającą kryterium celowości, Trybunał odstąpił od badania, czy była ona

konieczna w demokratycznym społeczeństwie i stwierdził naruszenie art. 10 Konwencji (pkt 35-50 wyroku (...) w sprawie (...) przeciwko Rosji, z dnia 15 marca 2022 roku, LEX nr 3321065).

Przenosząc powyższe rozważania na przedmiotową sprawę, to w pierwszej kolejności należy wskazać, że M. K. jako jednostce samorządu terytorialnego z całą pewnością przysługuje legitymacja formalna do wytoczenia powództwa o ochronę dóbr osobistych. Wynika ona z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 43 k.c. Wobec spełnienia przesłanki legalności formalnej należało przejść do oceny przesłanki celowościowej. Zbadać należało, czy ingerencja w wolność wypowiedzi pozwanej dążyła do osiągnięcia celu jakim jest ochrona dobrego imienia i praw innych osób. W ocenie Sądu Apelacyjnego pojęcie „ochrony dobrego imienia i praw innych osób” obejmuje także osoby prawne, w tym jednostki samorządu terytorialnego. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że jednostki samorządu terytorialnego są osobami prawnymi o szczególnym charakterze. „Jednostki samorządu terytorialnego są wprawdzie osobami prawnymi, ale mają one całkowicie odmienny charakter niż osoby prawne tworzone przez osoby fizyczne (...). Podstawą osobowości prawnej przysługującej jednostkom samorządu terytorialnego jest przepis Konstytucji (art. 165 ust. 1 zd. 1), a o utworzeniu takiej jednostki nie rozstrzyga bezpośrednio wola członków wspólnoty samorządowej (...). Samorząd terytorialny został powołany dla wykonywania zadań publicznych (art. 16 ust. 2, art. 163 Konstytucji). Dla realizacji tego właśnie celu został on wyposażony w osobowość prawną i samodzielność podlegającą ochronie sądowej (art. 165 ust. 1 zd. 1 i ust. 2 Konstytucji). Co więcej, Konstytucja odrębnie reguluje ochronę prawa własności i innych praw majątkowych przysługujących podmiotom prywatnym (art. 64 Konstytucji) i przysługujących jednostkom samorządu terytorialnego (art. 165 ust. 1 zd. 2 Konstytucji). Jest to dodatkowy argument potwierdzający odrębność konstytucyjnego statusu samorządu terytorialnego, jako podmiotu publicznoprawnego. Samorząd terytorialny stanowi strukturę służebną wobec wspólnoty samorządowej, utworzoną w celu zaspokajania potrzeb tworzących ją mieszkańców oraz urzeczywistniania ich wolności i praw” tak Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 12 października 2004 roku, wydanym w sprawie Ts 35/04. Gminy, powiaty i samorządy województw, posiadają osobowość prawną i jako jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego są podmiotami administracji publicznej, realizującymi publiczne zadania własne i zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Zadania Gminy oparte są na działaniu w interesie mieszkańców i na zaspokajaniu ich zbiorowych potrzeb. Utrzymuje się ona z podatków, a nie z przychodów wynikających z zawieranych umów. Ochrona dobrego imienia takiego podmiotu ze względu na jego szczególny charakter prawny, tj. fakt statusu jako podmiot publicznoprawny, sposób uzyskiwania przychodów, jak i realizowane zadania powoduje, że w kontekście art. 10 ust. 2 EKPC ochrona dobrego imienia tego podmiotu ma charakter wyjątkowy. Wbrew twierdzeniom powoda wypowiedzi pozwanej z dnia 14 listopada 2021 roku nie skutkowały naruszeniem dóbr osobistych powoda, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia. Co wynika choćby z tego, że M. K. po wystąpieniu pozwanej zawarło z Gminą Ż. ugodę kończącą spór co do mienia Gminy Ż.. Prezydent Miasta zeznał, że „w toku negocjacji z Gminą Ż. nie padały wypowiedzi dotyczące wystąpienia pozwanej”.

Nie można przy tym zapominać, że M. K. jako organ sprawujący władzę publiczną, w przypadku poczucia, że wypowiedzi pozwanej godzą w jego dobre imię, dysponowało szeregiem możliwości odpowiedzi na publiczną krytykę, np. poprzez opublikowanie oficjalnego komunikatu na stronie urzędu miasta i w mediach społecznościowych powoda, zorganizowanie konferencji prasowej, wystąpienie w lokalnym radiu, czy dokonanie sprostowania w lokalnej prasie. Powód nie skorzystał z żadnego z przysługujących mu uprawnień, a jedynie bezpośrednio wystąpił do pozwanej z wezwaniem do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie oświadczenia o odpowiedniej treści, a następnie wobec braku wykonania wezwania, wytoczył przedmiotowe powództwo. W ocenie Sądu Apelacyjnego działanie powoda stanowi przykład nieproporcjonalnej reakcji na zachowanie pozwanej, co może skutkować w przyszłości wystąpieniem tzw. „skutku mrożącego”. Proporcjonalność reakcji oznacza, że dana sankcja jest konieczna jedynie w sytuacji, w której nie ma innego sposobu, na osiągnięcie danego celu, który w mniejszym stopniu naruszałby wolność wypowiedzi, co nie miało miejsca in casu. Przykładowe możliwości reakcji powoda wymieniono we wcześniejszej części uzasadnienia. Wywołanie „skutku mrożącego” ma na celu zniechęcenie pozwanej, a także przedstawicieli innych organizacji pozarządowych, czy dziennikarzy do podejmowania w przyszłości podobnych zagadnień powiązanych z M. K. (zarówno w formie doniesień prasowych, czy udziału w debacie publicznej) z obawy przed konsekwencjami prawnymi.

Mając na względzie treść w/w orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Apelacyjny uznał, że powodowi jako jednostce samorządu terytorialnego nie przysługuje cywilnoprawna ochrona dobrego imienia, jako niezgodna z art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, co musi skutkować oddaleniem powództwa. Powód nie wykazał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególny przypadek uzasadniający udzielenie organowi władzy publicznej ochrony reputacji. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że oddalenie powództwa jednostki samorządu terytorialnego, nie wyklucza, by indywidualni członkowie organu władzy publicznej, których można łatwo zidentyfikować wobec ograniczonej liczby członków tego organu oraz wobec charakteru zarzutów wymierzonych przeciwko nim, byli uprawnieni do wszczęcia postępowania o zniesławienie w imieniu własnym.

Ponadto, przedmiotowe roszczenie podlegałoby oddaleniu także w przypadku jego rozpatrzenia wyłącznie w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana poprzez swoją wypowiedź z dnia 14 listopada 2021 roku, nie naruszyła dobra osobistego powoda.

Odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego uzależniona jest od trzech przesłanek, które muszą być spełniane łącznie: istnienie dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Jeżeli zostanie wykazane przez powoda naruszenie dobra osobistego, to sprawcę naruszenia może uwolnić od odpowiedzialności tylko dowód braku bezprawności działania. W judykaturze przyjmuje się, że bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, chyba że występuje szczególna przesłanka wyłączająca naruszenie. Bezprawność zostaje wyłączona w przypadku działania podjętego w ramach istniejącego porządku prawnego oraz zgodnie z zasadami współżycia społecznego, czy mającego na celu ochronę uzasadnionego interesu. Katalog dóbr osobistych osób prawnych jest otwarty, w jego skład wchodzi m.in. dobre imię, renoma, prestiż. Dobra osobiste osoby prawnej określa jako „wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań (art. 43 w związku z art. 23 KC)” (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 14.11.1986 r., II CR 295/86, OSNC Nr 23/1988, poz. 40.). Osoby prawne mogą domagać się ochrony czci w jej aspekcie zewnętrznym (dobrego imienia), określanym wówczas mianem renomy, reputacji lub dobrej sławy osoby prawnej (wyrok SA w Katowicach z 9.04.2015 r., I ACa 1099/14, LEX nr 1740667). Mając powyższe na względzie uznać należało, że powód wykazał, że przysługuje mu dobro osobiste w postaci dobrego imienia.

Wobec czego należało rozważyć, czy zachowanie pozwanej z dnia 14 listopada 2021 roku skutkowało naruszeniem dobra osobistego powoda, a jeżeli tak, to czy działanie to było bezprawne.

Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając przypisują jej niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę zaufania potrzebnego do jej prawidłowego funkcjonowania. W przypadku ingerencji w renomę (część zewnętrzną, dobrą sławę) osoby prawnej stwierdzenie naruszenia powinno uwzględniać wyłącznie obiektywne kryteria naruszenia dóbr osobistych. Same osoby prawne, w odróżnieniu od ludzi, nie mogą odczuwać krzywdy, a w ocenie naruszenia wykluczone jest branie pod uwagę subiektywnych, ujemnych odczuć osób tworzących substrat osobowy osoby prawnej, np. członków jej organów. Okazywanie przez nich poczucia krzywdy nie może zostać uznane za wynik naruszenia godności osobistej osoby prawnej (wyrok SA w Warszawie z 13.04.2012 r., VI ACa 885/11, LEX nr 1171241). Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji lub formułowanie ocen, które nie mieszczą się w granicach dopuszczalnej krytyki, czyli takiej, która nie znajduje podstawy w obiektywnych faktach, stanowi naruszenie dobrego imienia osoby prawnej, która może wtedy poszukiwać ochrony przewidzianej w art. 24 kodeksu cywilnego” (SN z 5.4.2013 r., III CSK 198/12, OSNC 2013, Nr 12, poz. 141).

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwana w toku postępowania podnosiła, że jej wypowiedź była wypowiedzią spontaniczną, mającą charakter wypowiedzi mieszanej, tj. zawierającej twierdzenia co do faktów, jak i oceną, a nadto stanowiła wypowiedź w ramach dopuszczalnej krytyki

Wypowiedzi można podzielić na wypowiedzi dotyczące faktów, które to powinny być oceniane w kategoriach prawda - fałsz oraz na wypowiedzi ocenne (wartościujące). Wypowiedzi co do faktów dotyczące danej osoby, naruszają zaś jej dobra osobiste, jeżeli są sprzeczne z prawdą. Wypowiedzi ocenne nie powinny być oceniane w kategoriach: prawda - fałsz. Wypowiedzi ocenne mogą mieć charakter krytyczny, ironiczny, w szczególności względem osób publicznych. Jednak nie mogą przekraczać granic dozwolonej krytyki, być napastliwe czy obraźliwe, zmierzając jedynie do poniżenia

osoby krytykowanej. „Krytyka nie może być zatem napastliwa, podyktowana względami osobistej animozji i zmierzać do zniszczenia lub ośmieszenia przeciwnika. Dopuszczalna krytyka nie może odbywać się w sposób godzący w честь, godność, wizerunek i inne dobra osobiste osoby fizycznej (...)” – (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa 647/18).

Sąd Apelacyjny zauważa, że badając czy doszło do naruszenia dobrej sławy, renomy, dobrego imienia, należy uwzględniać powszechne znaczenie słów wypowiedzianych (opublikowanego tekstu) w stosunku do innej osoby (wyrok SA w Krakowie z 10.04.2014r., I ACa 201/14, LEX nr 1554659) oraz opierać się na wynikach badania całej wypowiedzi, nie tylko jej wyizolowanych fragmentów czy wybranych zwrotów (wyrok SA w Łodzi z 26.09.1991 r., I ACr 219/91, niepubl.).

Po pierwsze, trzeba zauważyć, że działalność M. K., jak każdej instytucji publicznej podlega ocenie społeczeństwa. Ocena ta może przybrać formę krytyczną, o ile tylko mieści się w ramach tzw. rzeczowej krytyki. Po drugie, wypowiedź pozwanej miała miejsce w toku debaty publicznej podczas manifestacji „K. wolny od faszyzmu”. Pozwana miała możliwość wystąpienia ze względu na status działaczki organizacji pozarządowej Obywatele RP, jako tzw. (...). Pozwana dokonała krytycznej oceny działalności organizacji narodowych na terenie M. K., jak i innych miast w Polsce oraz współfinansowania wydarzeń przez nich organizowanych ze środków publicznych. Jej wypowiedź z całą pewnością odnosiła się do kwestii będącej przedmiotem zainteresowania społecznego, w szczególności uwzględniając tematykę marszu. W ocenie Sądu II instancji wypowiedź pozwanej miała charakter mieszany, tzn. była zarówno wypowiedzią co do faktów, jak i wypowiedzią ocenną. Mając na względzie całość wypowiedzi pozwanej, należało uznać, że twierdzenia pozwanej, które w opinii powoda stanowiły naruszenie jego dóbr osobistych, tj. „M. K. finansuje imprezy (...) i (...) oraz „Prezydent Miasta K. finansuje (...) miały charakter wypowiedzi ocennej.

Co do zasady opinie, czyli wypowiedzi wartościujące, stanowią wyraz subiektywnego punktu widzenia ich autora i mieszczą w granicach dopuszczalnej krytyki, nawet jeżeli jest ona niesprawiedliwa (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10, OSNC 2012, Nr 2, poz. 27, z dnia 6 marca 2012 r., V CSK 109/11, OSNC 2012, Nr 10, poz. 119, z dnia 18 stycznia 2013 r., I CSK 270/12, nieopubl.). Opinie nie poddają się testowi prawdy. Tego typu wypowiedź może być uznana za element swobody wyrażania opinii i dawałaby podstaw do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 24 KC, jeżeli tak wyrażony osąd korzystał z "wystarczającej podstawy faktycznej" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12 OSNC 2013/7-8/94).

Z pojawiających się przekazów medialnych dotyczących Stowarzyszenia (...), (...), a (...), w szczególności z umieszczanych przez te organizacje informacji na swoich profilach w mediach społecznościowych, doniesień prasowych, udziału we wspólnych przedsięwzięciach, przenikania się składu osobowego poszczególnych organizacji pozwana mogła wniosek o ścisłej współpracy tych podmiotów przy organizacji różnych wydarzeń. W tym miejscu Sąd Apelacyjny przypomina, że (...) W. w poście umieszczonym na portalu internetowym twitter z dnia 4 marca 2018 roku (k. 42 akt sprawy) wskazał, że „dzisiaj organizowaliśmy bieg tropem wilczym w T. i K.”. We wcześniejszych postach (...) W. podawał liczbę osób zapisanych na bieg, jak również informował o zamknięciu zapisów na bieg w K., informował o tym, że zostały jeszcze wolne miejsca na bieg w T. (k. 43 akt sprawy), co pozwala przypuszczać, że jest jednym z organizatorów wydarzenia, które miało miejsce w 2018 roku, był ten podmiot. Zauważyć także należy, że jednym z partnerów konkursu plastycznego, organizowanego w listopadzie 2016 roku przez Stowarzyszenie (...) oraz M. K., była organizacja (...) (k. 46 v. i 47 akt sprawy). Pozwana w oparciu o wskazane doniesienia medialne miała obiektywne podstawy, by wywieść przypuszczenie, że nieformalnym organizatorem wydarzenia wspieranego przez M. K., tj. (...) jest (...) i (...) W., gdyż organizacje te ze sobą ściśle współpracowały. W toku przemówienia pozwana odniosła się do spotkania z Prezydentem Miasta K. z 2019 roku, w którym brała udział jako przedstawicielka organizacji pozarządowej Obywatele RP, podczas którego zwrócono Prezydentowi uwagę na działanie na terenie M. K. organizacji narodowych, wzajemnych konotacji między tymi podmiotami oraz finansowania przez M. K. imprezy (...) organizowanej przez Stowarzyszenie (...). Prezydent zobowiązał się wtedy do bliższego przyjrzenia sprawie, jednak aż do wystąpienia pozwanej w dniu 14 listopada 2021 roku nie udzielił Obywatelom RP żadnej odpowiedzi. Przy czym M. K. dalej udzielało wsparcia finansowego Stowarzyszeniu (...) dotyczącego imprezy (...). Ma to o tyle znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, że wystąpienie pozwanej miało na celu poza zwróceniem uwagi na działalność

organizacji narodowych na terenie M. K., także publiczną krytykę Prezydenta Miasta K. jako organu wykonawczego M. K. za bierność co do przyjrzenia się zgłaszanym Prezydentowi podczas spotkania w 2019 roku kwestiom, jak również zobligowanie do podjęcia odpowiednich czynności.

W orzecznictwie zarówno krajowym, jak i międzynarodowym podkreśla się szerokie uprawnienia w sferze publicznej ekspresji, nawet w formie przejawiskawionej. Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że osoby biorące udział w debacie publicznej w kwestiach będących przedmiotem zainteresowania społeczeństwa „mogą uciekać się, do wyolbrzymienia czy wręcz prowokacji, innymi słowy, do używania stwierdzeń nieco na wyrost (zob. M. przeciwko Francji, skarga nr (...), pkt 25, (...) 2005-XIII; D. przeciwko Polsce, skarga nr (...), pkt 35, 19 grudnia 2006)”. Tego rodzaju wypowiedzi, w ramach działalności publicznej, są z reguły nacechowane emocjami, pewną ocennością. Ramy wolności słowa są szersze w stosunku do osób prowadzących działalność publiczną, aniżeli osób prywatnych. W ocenie Sądu krytyka posługująca się sformułowaniami w mniejszym lub większym stopniu wartościującymi, będącymi wyrazem subiektywnego punktu widzenia jej autora, nie może być zweryfikowana według kryterium prawdziwości i fałszu. A jak wskazano powyżej pozwana na podstawie zgromadzonych doniesień medialnych miała prawo przypuszczać, że M. K. wspiera finansowo wydarzenie, których co najmniej nieformalnym organizatorem są organizacje takie jak (...), czy (...) W..

Ponadto Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że przemówienie pozwanej jako wypowiedź ustna nie musiało charakteryzować się dokładnym sprecyzowaniem myśli pozwanej. Wypowiedzi ustne charakteryzują się spontanicznością, mogą być nieraz mniej przemyślane i często będą, się charakteryzowały pewnym stopniem przesady (tak EKPC w sprawie P. S. i inni przeciwko Hiszpani, orzeczenie z dnia 12 września 2011 roku). Pozwana w toku swobodnej, skrótowej wypowiedzi nie była zobligowana do precyzyjnego wyjaśniania publice, że M. K. współfinansuje wydarzenie (...), którego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie (...). Jednakże ścisła współpraca Stowarzyszenia (...) z organizacjami takimi jak (...), (...) W., czy (...) W. oraz powiązania osobowe członków tych organizacji (część z nich jest równocześnie członkami kilku tych podmiotów) powoduje, że (...) i (...) W. są faktycznymi współpartnerami wydarzenia, gdyż ogłaszają zapisy do imprezy, zbierają listy chętnych do udziału, co powoduje, że de facto M. K. finansuje imprezy organizowane przez (...) i (...) W.. Zdaniem Sądu Odwoławczego takie drobiazgowo wyjaśnienie nie jest wymagane w toku spontanicznej, nieprzygotowanej wcześniej, nacechowanej dużą emocjonalnością wypowiedzi ustnej. Inna ocena miałaby miejsce w przypadku pisemnej wypowiedzi pozwanej. Mając wszystkie te okoliczności na uwadze należało uznać, że pozwana mogła zastosować skrót myślowy, iż M. K. finansuje imprezy (...) i (...).

Okoliczność, że pozwana w dyskusji publicznej poddała krytyce działania M. K. w postaci braku reakcji na zgłoszoną działalność organizacji o charakterze faszystowskim na terenie M. K., jak również krytyka finansowania wydarzeń organizowanych przez takie podmioty nie może być uznana za naruszające dobra osobiste powoda. Treść wypowiedzi, jej charakter, okoliczności wskazują na brak podstaw do takiej kwalifikacji jako naruszeń dobra osobistego. Jeśli dokonana przez pozwaną ocena mieści się w codziennych relacjach kontaktów między podmiotami społecznymi, w szczególności w relacji z podmiotem publicznym i to jeszcze w ramach prowadzonej działalności politycznej, a ingerencja nie narusza pewnych reguł, nie jest obraźliwa, jak również pozostaje wypowiedziana w powiązaniu z przedmiotem działalności danego podmiotu, to nie można stwierdzić, że narusza dobra osobiste danego podmiotu. Przy czym Sąd Apelacyjny podkreśla, że oddzielić należy osobiste odczucia Prezydenta Miasta K. K. K. (2) od obiektywnego skutku w postaci działań mogących spowodować utratę zaufania społeczeństwa przez jednostkę samorządu terytorialnego. Po wystąpieniu pozwanej M. K. nie utraciło ani zaufania mieszkańców, ani innych podmiotów, co potwierdza chociażby zawarcie ugody z Gminą Ż., którą zakończono spór co do mienia Gminy Ż.. Fakt, iż kilka osób zapytało Prezydenta Miasta K., czy finansuje wydarzenie organizowane przez (...) czy (...) W. nie jest równoznaczny z utratą zaufania. Zarówno Stowarzyszenie (...), (...) W., (...), czy (...) W. na dzień wystąpienia pozwanej były legalnie zarejestrowanymi i działającymi organizacjami, nie były zdelegalizowane. Organizacje te mogły występować z wnioskami o dofinansowanie różnych projektów. Ocena społeczeństwa dotycząca dofinansowania przez jednostkę samorządu terytorialnego różnych organizacji zależy od prezentowanego światopoglądu przez poszczególne osoby. Część społeczeństwa będzie krytycznie odnosić się do wspierania przedsięwzięć podejmowanych przez

środowiska nacjonalistyczne, a część może wyrażać niezadowolenie wobec wspierania wydarzeń organizowanych przez środowiska lewicowe.

Ponadto nie można zapominać, że podmioty publiczne, takie jak powód, mają wiele możliwości zareagowania na skierowaną przeciwko nim krytykę. Sąd II instancji ponownie wskazuje, że M. K. mogło opublikować oficjalny komunikat odnoszący się do wypowiedzi pozwanej na stronie urzędu miasta i w mediach społecznościowych powoda, jak również zorganizować konferencję prasową, czy wystąpić w lokalnych mediach, czego powód nie uczynił. Ponownie wypada nadmienić, że wystąpienie przez powoda z przedmiotowym pozwem było sankcją nieproporcjonalną względem hipotetycznego naruszenia dokonanego przez pozwaną, co może skutkować wystąpieniem „efektu mrozącego” w przyszłości, o czym była szerzej mowa we wcześniejszej części uzasadnienia.

W tym miejscu jedynie na marginesie i dla porządku trzeba stwierdzić, że wszystkie powyższe wywody jurydyczne nie podważają tezy, iż oddalenie powództwa o naruszenie dobra osobistego jednostki samorządu terytorialnego, nie wyklucza, by indywidualni członkowie organu władzy publicznej, których można łatwo zidentyfikować wobec ograniczonej liczby członków tego organu (w tym konkretnym przypadku mamy w ogóle do czynienia z organem jednoosobowym) oraz wobec charakteru zarzutów wymierzonych przeciwko nim, byli uprawnieni do wszczęcia postępowania o zniesławienie (naruszenie dobra osobistego) w imieniu własnym. Stąd też Sąd Apelacyjny podkreśla, że oddzielić należy osobiste odczucia Prezydenta Miasta K. K. (2) od obiektywnego skutku w postaci działań mogących spowodować utratę zaufania społeczeństwa przez jednostkę samorządu terytorialnego. Nie można bowiem wykluczyć, że mogło dojść do naruszenia dobra osobistego samego K. K. (2) jako osoby fizycznej (nie przesądzając tej kwestii w tym miejscu w żaden sposób pozytywnie ani negatywnie). Tyle tylko, że zarówno Sąd I instancji, jak również Sąd Apelacyjny nie mógł w ogóle się zajmować tym zagadnieniem, albowiem K. K. (2) nie wytoczył przeciwko pozwanej powództwa o naruszenie dóbr osobistych. Stąd też głębsze rozważania w tym przedmiocie nie tylko są bezprzedmiotowe, ale wręcz niedopuszczalne. Powództwo o to naruszenie wytoczyła jednostka samorządu terytorialnego w postaci M. K. i takie roszczenie podlegało ocenie jurydycznej Sądów obu instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy uznał, że wystąpienie pozwanej nie naruszyło dobra osobistego powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa w zakresie roszczenia o ochronę dóbr osobistych.

Mając to wszystko na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok nadając mu nową treść jak w punkcie I.a) wyroku.

Zważywszy, że Sąd II instancji zmieniając wyrok, oddalił powództwo w zaskarżonym zakresie, to korekcie podlegały także koszty procesu, co wynika z punktu I.b) wyroku. Tym samym należało przyjąć, że powód jest stroną przegrywającą przedmiotowe postępowanie w całości, gdyż Sąd I instancji oddalił powództwo o zapłatę (w związku z naruszeniem dóbr osobistych), a Sąd II instancji oddalił powództwo o ochronę dóbr osobistych. Musiało to skutkować korektą kosztów procesu przed Sądem I instancji. W związku z tym na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. należało zasądzić od powoda M. K. na rzecz pozwanej K. U. kwotę 990,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu wyroku powodowi, tytułem zwrotu kosztów procesu. Na powyższe koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 720,00 zł od roszczenia niemajątkowego, ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2023.1964 t.j.), oraz kwota 270,00 zł od roszczenia majątkowego ustalone w oparciu o § 2 ust. pkt 2 w/w rozporządzenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł stosownie do treści art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanej podlegała kwota 1.140,00 zł. Na powyższą kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w kwocie 540,00 zł ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2023.1964 t.j.) oraz opłata sądowa od apelacji (600,00 zł).